



Rok XVI
Wydanie A

Poznań
piątek, 26 lutego 1960

Nr 48 (4996)
Cena 50 gr

Telewizja nabiera rozmachu

Tysiąc godzin programu więcej

Program telewizyjny jest w tej chwili odbierany na 1/3 terytorium kraju. Tę trzecią część naszych ziem zamieszkuje jednak 47 proc. ludności. Znacząco to, że mimo iż Polska posiada tylko ćwierć miliona zarejestrowanych odbiorników (co z kolei oznacza ponad milion codziennych odbiorców) — niemal połowa ludności Polski ogarnięta jest już zasięgiem stacji telewizyjnych.

Do tej pory — prócz Warszawy — istnieją stacje telewizyjne w Łodzi, Katowicach, Poznaniu, Gdańsku i Wrocławiu. Ale jeszcze w tym roku — według zapowiedzi Komitetu do Spraw Radiofonii i Telewizji ma zostać uruchomiona nowa stacja telewizyjna w Szczecinie, a w roku przyszłym w Krakowie, Rzeszowie i Lublinie. Za dwa lata wszyst

kie województwa — z wyjątkiem Koszalina, Zielonej Góry i Opola — posiadać będą własne stacje telewizyjne, natomiast te trzy pozbawione własnych stacji województwa ogarnięte będą zasięgiem sąsiednich stacji telewizyjnych.

Do roku 1965 cały kraj pokryty zostanie stacjami przez kablowymi, których koszt, po uruchomieniu ich krajowej produkcji w Tychach będzie stosunkowo niewielki, gdyż nie będzie przekraczał 300 tys. zł, podczas gdy nadajnik z własnym małym studium kosztuje 3—4 milionów zł.

Program telewizyjny nieustannie wzrasta. W tym roku przewidziany jest jego wzrost o tysiąc godzin, głównie przez likwidację wolnych wtorków, uruchomienie drugiego studio i otwarcie stacji szczecińskiej.

Nakłady inwestycyjne na rozwój telewizji w planie pięcioletnim wyniosą 150 milionów zł. Pozwoli to rozpocząć bu-

Odczyt lektora KC PZPR

Komitet Wojewódzki PZPR w Poznaniu zawiadamia o zmianie terminu odczytu lektora KC PZPR na temat: „AKTUALNA SITUACJA MIĘDZYNARODOWA”.

Odczyt, który wygłosi wiceminister spraw zagranicznych, tow. Józef Winiewicz, odbędzie się nie 1 marca, jak podano w zaproszeniach, lecz w DNIU 2 MARCA o godz. 16, w sali konferencyjnej Komitetu Wojewódzkiego PZPR, ul. Armii Czerwonej 78.

Na powyższy odczyt Komitet Wojewódzki PZPR uprzejmie zaprasza aktywnie partyjny i społeczno-polityczny.

Fot. — CWF



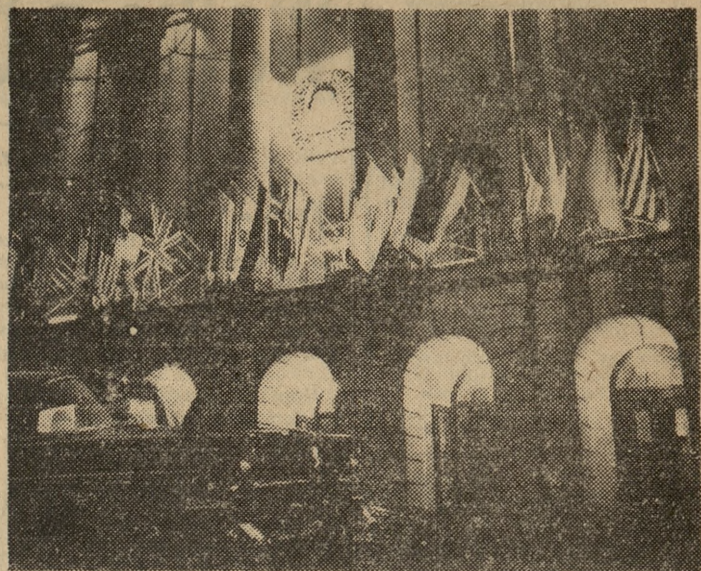
Oświadczenie agencji TASS

Radziecka Agencja TASS ogłosiła oświadczenie, w którym stwierdza m. in.:

Wojskowy spis między NRF a Hiszpanią frankistowską, (chodzi o tajne rokowania w sprawie współpracy wojskowej), oświadczony jest w Związku Radzieckim jako próba podjęta przez najbardziej wojowniczo nastrojone i reakcyjne koła zachodnioeuropejskie w celu przeszkodzenia rozładowaniu napięcia międzynarodowego.

(Kwestii tej poświęcamy komentarz „Sprawy, o których mówi świat”).

Pod znakiem 31 flag



Po raz drugi już Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina odbywa się w Filharmonii Narodowej w Warszawie. W tym roku publiczność szczególnie serdecznie przyjmuje wszystkich wykonawców wspaniałej muzyki Chopina. Nasze zdanie przedstawia gmach, pięknie udekorowany flagami 31 państw.

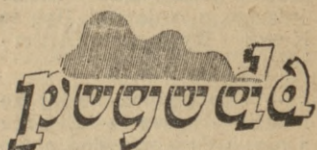
Fot. — CAF

Sławny archeolog doktorem honoris causa UAM

Światowej sławy uczony-archeolog, twórca poznańskiej szkoły prehistorycznej prof. dr Józef Kostrzewski, otrzymał wczoraj dyplom doktora honoris causa Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu.

Uroczystość promocji uczonemu stała się świętem całego Uniwersytetu. Przybyli na nią: Rektor, Senat, pracownicy nauki i administracji oraz studenci. Po wejściu na podium ubranych w tradycję tog członków Senatu, głos zabrał prof. dr Kazimierz Tymlencki, który obszernie naświetlił sylwetkę prof. dr. Józefa Kostrzewskiego, uwzględniając szczególnie jego wielkie osiągnięcia naukowe. Następnie serdeczne gratulacje złożył profesorowi Kostrzewskiemu rektor UAM — prof. dr Alfons Kłafkowski.

Krótką, lecz jakże niecodzienną uroczystością, zakończyło przemówienie Profesora, który ze wzruszeniem podziękował władzom Uniwersytetu i Ministerstwu Szkolnictwa Wyższego, za nadanie mu zaszczytnego tytułu. (m)



Zachmurzenie na ogół duże z przejściowymi większymi przejaśnieniami w południowej części kraju. Na północy i wschodzie miejscami opady śniegu, a na pozostałym obszarze miejscami niewielkie opady deszczu lub mżawki. Rano lokalne mgły.

23 tys. turystów wyjedzie z Orbisem

W br. z zagranicznych wyjazdów skorzysta 23 tys. osób. Organizowane one będą już od kwietnia do końca września, różnymi środkami lokomocji — pociągami, samolotami, statkami, autokarami oraz samochodami. Najbardziej urozmaicone są trasy wycieczek do Związku Radzieckiego, które oprócz tradycyjnych szlaków, obejmują także Azję centralną.

Wielu turystów będzie mogło wyjechać do Bułgarii (5000 osób), Czechosłowacji (3000 osób) i NRD (2000 osób).

Oprócz tego organizowane będą wyjazdy niewielkich grup turystów na Olimpiadę do Rzymu, do Francji, Belgii, Szwajcarii i krajów basenu Morza Śródziemnego. (PAP)

SPRAWY O KTÓRYCH MOWI ŚWIAT

NRF i skojarzenia

I oto Zachód przeżywa nową sensację: Niemcy Zachodnie prowadzą tajne rokowania z rządem gen. Franco, których celem jest uzyskanie baz wojskowych na terytorium Hiszpanii! Bazy te, miałyby służyć do produkcji pocisków balistycznych i bombowców...

Dla nas sprawa ta nie jest zaskoczeniem. Wystarczy bowiem przyrzeć się polityce rządu Adenauera i — wszystko staje się jasne. Tajne rozmowy Bonn — Madryt są oczywistą konsekwencją remilitaryzacji NRF, do której przyczyniły się właśnie mocarstwa zachodnie.

Nawet prawnicza prasa na Zachodzie uderza w wielki dzwon i dochodzi do wniosku (dopiero teraz?), że w omawianej sprawie nasuwają się skojarzenia: polityka Adenauera — polityka Hitlera. Komentatorów zachodnich najbardziej oburza to, iż rząd NRF pozwolił sobie załatwiać sprawę baz w Hiszpanii za plecami NATO...

Publicysta „New York Times” zwraca uwagę, że rząd niemiecki zwierzył się ze swych zamiarów tylko trzem krajom członkowskim NATO: Stanom Zjednoczonym, Wielkiej Brytanii i Francji. Toteż inni członkowie NATO „wyrażają zaniepokojenie” z powodu posunięć rządu NRF.

Nie dziwnego. Plany NRF mają na celu uniknięcie kontroli sojuszników NATO nad zbrojeniami zachodnimi — miekimi oraz wyjście z programem zbrojeniowym poza ramy NATO. Jak bowiem wiadomo, Hiszpania nie jest (jeszcze) członkiem Paktu Północno-Atlantyckiego.

Rząd NRF stara się zbagatelizować całą sprawę, zachowując znamienne milczenie (rzecznik rządowy, na pytania w tej kwestii, odpowiada: „Nie wiem”). Chodzi mu po prostu o załagodzenie burzy dyplomatycznej na Zachodzie.

Powikłania dyplomatyczne, być może, dadzą się rozwiązać. Nie da się jednak na pewno uspokoić zachodniej opinii publicznej, która ostro protestuje przeciwko ostatnim poczynaniom Bonn. Tu już nie chodzi o analogie. Zamiary NRF stać się mogą nową przeszkodą na drodze do osiągnięcia porozumienia w sprawie rozbrojenia i całkowitej likwidacji „zimnej wojny”. Nacisk opinii publicznej, negatywne stanowisko rządu Wielkiej Brytanii — stwarzają nadzieję, że Adenauer będzie musiał się z tej całej sprawy wycofać.

M. H.

Telefony
07.08.09
DONOSZA

ZATRUCIE GAZEM

W mieszkaniu nr 49 przy ul. Łozowej 92b stwierdzono wczoraj śmierć Jana Kaliszana (lat 64) przez zatrucie gazem. Przyczyną zatrucia (samobójstwo?) ustala milicja.

AUTO NA DRZEWIE

Z bliżej nie ustalonych przyczyn samochód osobowy „Octavia”, prowadzony przez K. Orszańskiego z Łodzi, uderzył w przydrożne drzewo w Gołębiewie (pow. Poznań). Dwie osoby odniosły obrażenia. Jedną z nich — w szpitalu. (h)



Redaktor naczelny — Leonard Wąchal, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejserowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów kultury — Janusz Biniek, miejskiego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzak.

Dzisiejszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Michał Łuczak

Walka z brzydotą w produkcji

Otwórzmy drzwi fabryk dla plastyków

Powie Wam o tym każdy sprzedawca; kupujący często rezygnuje z transakcji ze względu na brak estetycznego wykończenia towarów, prezentowanych przez handel. — Sprawa estetyki produkcji przemysłowej „kottuje się” w Polsce od dłuższego czasu. Ostatnio coś się z tej kotłowni zaczyna wylaniać na pocieszenie wszystkich którzy zwątpili już o możliwości zwycięstwa dobrego gustu.

Pośród wszystkich kategorii kosztów produkcji — ko-

szty, związane z estetyką wyrobów są przeważnie nieznaczne. Rozdzielając je na znaczną liczbę produktów, łatwo stwierdzić, że estetyka produkcji nie jest więc problemem pieniężnym.

Skąd zatem biorą się zaniechania w estetyce naszych wyrobów? Głównym hamulcem jest tu po prostu brak zainteresowania dla spraw estetyki we wszystkich niemal dziedzinach wytwórczości. Z dawien dawna traktuje się u nas produkcję, jako zjawisko wyłącznie techniczne bądź ekonomiczne.

Podjęta ostatnio uchwała rządowa w sprawie ukonstytuowania Rady Wzornictwa i Estetyki Produkcji Przemysłowej, dowodzi, że coś jednak zaczyna się zmieniać na lepsze w tej dziedzinie. Centralny organ, kierujący polityką estetyzacji produkcji, może tu zapewne wiele zdziałać.

Wzorem takiej właśnie, szerzej pojętej polityki, mogą być dla naszego przemysłu ostatnie posunięcia w przemyśle czechosłowackim. Prócz obowiązków zatrudnienia plastyków w poszczególnych fabrykach wprowadza się tam wskazniki efektywności ekonomicz-

nej postępu estetycznego itd.

Walka z brzydotą produkcji u naszego południowego sąsiada mogłaby być dla nas bodźcem do podjęcia podobnej ofensywy. Mamy zdolnych, młodych plastyków, którzy zadziwiają nieraz świat swym kunsztem i smakiem artystycznym. Jednakże znakomita większość plastyków trwoni swe wysiłki na prace dorywcze, na „użeranie się” o prawo obywatelstwa dla estetyki w ogóle.

Pora więc i u nas podjąć decyzje, które otwariłyby na oścież drzwi wszystkim zakładom produkcyjnym dla plastyków i artystów. (API)

Na Westerplatte pamiątkowy kopiec

Z inicjatywy zarządu okręgu ZBoWiD w Gdańsku zainteresowane instytucje gospodarki komunalnej, zarząd portu — Gdańsk oraz Marynarka Wojenna, zatwierdziły projekt zagospodarowania terenu pamiątkowych bojów wrześniowych na Westerplatte. Projekt przewiduje utrzymanie poboju w oryginalnym obecnie stanie — przy zachowaniu fortyfikacji i urządzeń zbudowanych przed wybuchem II wojny światowej.

Dla uczczenia pamięci poległych obrońców i upamiętnienia bohaterskich walk w obronie polskiego Gdańska w 1939 r. zostanie wzniesiony na Westerplatte kopiec. Ziemie do tego celu pobierać się będzie z wykopów przy poszerzaniu kanału portowego.

PAP



NOWOCZESNA

Na południowo-wschodnim wybrzeżu Anglii rozpoczęto budowę najnowszej na świecie latarni morskiej. Poza silnymi światłami latarnia zostanie wyposażona w urządzenia mglowe, które automatycznie będą nadawały ostrzegawcze sygnały. Mechanizm ich będzie uruchamiany przez nowoczesny detektor mgły reagujący nawet na niewielką mgłę.

POLAK WYNAJAZCA

Kadoficer na trawlerze „S.1” „Wierzyca” B. Spolitekiewicz stworzył „międzynarodowe” pismo, o nazwie „panat”, które jest kompleksem obrazkowym i opiera się o bardzo proste w użyciu zasady gramatyki. Twórca „panatu” zdradził się kiedyś ze swym hobby w jednym z portów zagranicznych; zainteresowała się nim żywa prasa NRF i Anglii i w rezultacie wyniki tej przypadkowej propagandy były nadspodziewane.

Pismo B. Spolitekiewicza wzbudziło zainteresowanie zwłaszcza wśród młodzieży różnych krajów, gdyż z różnych stron świata nadchodziły korespondencje, w których sugeruje się autorowi kodyfikację zasad. Pod wpływem tych dezyderatów B. Spolitekiewicz napisał podręcznik „panatu”, który czeka na swego wydawcę.

TEGOROCZNE PLANY

Ostatnio ustalono ostateczne plany dla 9 państwowych przedsiębiorstw rybactwa, które przewidują odłowienie w roku bieżącym 120 tys. ton ryb. Na ilość tę złożyć się ma około 30 tys. ton dorszy, 68 tys. ton śledzi dalekomorskich i 9 tys. ton bałtyckich, 4 tys. ton makreli, 6.600 ton szprotów, 2.500 karmazynów, 22 tony łososi i 410 ton innych gatunków morskich.

Plan ten jest o 7,4 proc. wyższy od zrealizowanego planu rybołówstwa państwowego w roku ubiegłym. — Mimo to, przewidywane po przednio połowy na wodach północno-zachodnich Afryki nie zostały jeszcze w planach przewidziane. (ak)

-Proszę Ritterkreuz...

Wędrując ulicami wielkich miast bywają nieraz zajęciem odkrywczym. Potwierdziło się to i w czasie mej przechadzki po zachodnim Berlinie.

Przy Wielandstrasse przyciągnęła moją uwagę nieduża witryna... Ależ tak! Toż to wystawa najrozmaitszych orderów i odznaczeń hitlerowskich. Nad tym tablica: „Kolekcja orderów. Zakup — sprzedaż. Parter — lewo”.

„KOLEKCJA”

Takiej okazji nie należy omijać. Po chwili znajduję się w tym niezwykłym sklepie. Sklep? Nie, to raczej duży pokój, dokładniej określony — salon. Wita mnie kupiec — gospodarz. Przedstawia się: dr Kletmann — i z uwagą obserwuje, na jakim orderze dłużej zatrzymuję wzrok. „Żelazny Krzyż I klasy kosztuje za ledwie dziesięć marek” — podejmuję rozmowę. A po tem otwiera spore etui pełne odznaczeń: „Baretka z 1939 roku do Żelaznego Krzyża I klasy z 1914 roku kosztuje tylko trzy marki i trzydzieści fenigów”. Następnie czuję ruchem palców gładzi zimny metal jednego z orderów. Był to Krzyż Rycerski (Ritterkreuz).

— Oto ozdoba mojej kolekcji — mówi. — Ewentualnie potrzebne do niego listy dębowe z mieczami, również z czystego srebra, sprzedaje po 15,60...”

Imponująco przedstawia się ta „kolekcja”. Jest tu i „Narvikschild” (4,40 DM) złota „Nahkampfspace” (8,40 DM), „Panzertruppenabzeichen” oślawionego „Legion Condor” i medal jakimś odznaczano „Sturzkampfflieger” (lotników samolotów nurkujących), da lej order „Für Verdienste bei der KZ Bewachung” (za zasługi w ochronie obozów koncentracyjnych).

PROSPERITY

Sklep posiada także drukowany prospekt reklamowy, w którym dr Kletmann zapewnia klientów, iż każde odznaczenie wykonane jest zgodnie z wymogami i ustalonymi przepisami oraz w „jak najlepszym gatunku”.

Z dalszej mojej rozmowy z przedsiębiorczym doktorem — kupcem dowiedziałem się, iż sklep jego zaczął szczególnie dobrze prosperować z chwilą, gdy w Bonn wydano „ustawę o tytułach, orderach i honorowych odznaczeniach”, dzięki której dawne hitlerowskie odznaczenia odzyskały znowu swój „blask” na terenie Republiki Federalnej i zachodniego Berlina.

Większość nagromadzonych w sklepie „towarów” pochodzi z... najnowszej produkcji. Zdaniem dr. Kletmanna, ta dziedzina przemysłu przechodzi obecnie w NRF okres wspaniałego rozkwitu. O ile jeszcze do niedawna produkcja orderów i odznaczeń prowadziła na była raczej z dużą powściągliwością, o tyle dziś jest to doskonały interes.

Byle za bardzo nie rzucał się w oczy. Lepiej więc handlować na bocznej ulicy. Że to dobry interes, o tym najlepiej zdaje się zresztą świadczyć zadowolona i świadcząca o dobrobycie postać samego właściciela sklepu przy Wielandstrasse 16.

NABYWCY

Kupiec pokazał mi przy gotowanej właśnie do wysyłki wcale okazałą paczkę. Zawierała — jak oświadczył — odznaczenia, jakie zamówiła u niego organizacja byłych hitlerowskich oficerów, mająca swą siedzibę w Hanowerze. Przy zamówieniu zwrócono mu uwagę, iż „organizacja życzy sobie, aby bez potrzeby nie wymieniała no jej nazwy”. Kiedy mi dr Kletmann o tym mówił, jakiś wyraźniejszy stał się mi obraz coraz bardziej uwypuklającej się rezyfikacji w Niemczech Zachodnich.

Wyszedłszy z sklepu przy Wielandstrasse 16 przypomniałem sobie, że przecież przed godziną za ledwie przechodząc przez Kurfürstendamm, minąłem żebraka — ślepcę. Stracił wzrok na froncie zachodnim. Nie zauważyłem, aby w kłapie jego zniszczonej marynarki widniał „Kriegs-Verwundetenabzeichen” jakim „dekorowano” poważnie rannych, czy okaleczonych żołnierzy frontowych. Widocznie odznaczenie to nie było dla niego sprawą najbardziej zaszczytną.

Władysław Kozłowski

Problemy IV plenum

Nowa technika w przemyśle spożywczym

Jak wygląda obecnie sprawa postępu technicznego w przemyśle spożywczym? Na pytanie to udzielił odpowiedzi i wyjaśnienia dyrektor departamentu techniki Ministerstwa Przemysłu Spożywczego i Skupu — mgr Bogdan Oleński.

— W tym roku na dalszą realizację postępu technicznego w przemyśle spożywczym przeznaczono ogółem sumę 68 milionów złotych, czyli 12 milionów zł więcej niż w roku 1959. Drugim źródłem — częściowo także służącym sprawie postępu technicznego — jest fundusz inwestycyjny, który na 1960 rok stanowi sumę 1950 milionów złotych.

Najwięcej nakładów na nowe inwestycje oraz na realizację postępu technicznego przeznaczono w przemyśle mięsny, cukrowniczy i młynarski, mającym w naszym resorcie najszerzy zasięg. Najintensywniej rozbudowywany jest w tym roku — i to od podstaw — przemysł owocowo-warzyny. Najszerze plany modernizacji — podkreśla inż. Oleński — przewidujemy dla przemysłów: cukierniczego, paszowego, jajczarsko-drobiarskiego i ziemniaczanego.

Kierunki i cele

Jakie są kierunki i cele realizowanego obecnie programu postępu technicznego? Przede wszystkim

mechanizacja produkcji. Jest to ważne dla konsumenta, który przy całkowitej zmechanizowanej produkcji na przykład dżemu może się spodziewać, że zawartość każdego słoika, każdej partii tego produktu będzie jednakowej jakości (bardzo ważne również przy eksporcie).

— W miarę możliwości — wyjaśnia dalej dyr. Oleński — staramy się instalować w zakładach tak zwane „linie potokowego przerobu”, umożliwiające ciągłość wszystkich operacji: w przemyśle owocowo-warzyny, drobiarskim i mięsny.

Jeśli chodzi o mechanizację w innych przemysłach, to na przykład w przemyśle cukrowniczym mechanizacja umożliwiła nam także zmianę dotychczasowej metody produkcji.

Jak wynika z dalszych wyjaśnień dyr. Oleńskiego, mechanizacja da duże oszczędności zarówno w robociznie, jak i w surowcu oraz poważnie podniesie jakość produkcji. Przybliżone obliczenia, dokonane w przemyśle spożywczym, wykazały, że w roku ubiegłym (niezależnie od usprawnień organizacji pracy) w całym resorcie wyniosło to około 200 milionów złotych oszczędności. Spo-

dziewamy się, że w tym roku efekty będą większe.

Maszyny krajowe i z importu

Rozszerza się systematycznie budowa maszyn dla naszego przemysłu, przewidziany jest także import maszyn i urządzeń z krajów demokratycznych. Na ten rok przeznaczono kwotę 250 milionów złotych na zakup maszyn krajowych oraz około 270 milionów na zakup urządzeń importowanych.

Dla przykładu można podać, że dla przemysłu cukierniczego przewiduje się w tym roku sprowadzenie 40 automatów do zawijania cukierków, 13 maszyn i urządzeń do produkcji czekolady, 2 duże agregaty do wypieku herbatników, 7 mniejszych do zawijania ich, 4 urządzenia do formowania drażetek itp. W Milejowie, Pułdyszkach i Winarach uruchomione będą nowe linie do produkcji koncentratu pomidorowego, montujemy także w Jasle urządzenie do produkcji pekłyny (produktu z jabłek, stanowiącego jak gdyby żelatynę roślinną do wyrobu dżemów, galaretek, marmolad itp.).

Dla Tarnowa i Pułdyszek sprowadzamy urządzenia dla dwóch linii do produkcji soku pomidorowego.

Trzy nowe linie do produkcji groszku i fasoli konserwowanej przybędą w zakładach w Łasinie, Tolmicku i Kwidzynie.

W przemyśle mięsny stosuje się nową metodę wytapiania smalcu przy pomocy urządzeń sprowadzanych ze Szwecji.

Mąka - pneumatycznie...

W oparciu o nowe maszyny i urządzenia możliwy będzie między innymi w przemyśle młynarskim pneumatyczny transport mąki w Toruniu, Rawie Mazowieckiej, Biskupicach, Jaskowicach, Mielcu, Mielcu, Rawie, Kutnie i innych. W przemyśle mięsny wprowadzi się plasterkowanie i pakowanie w folię wędlin (Warszawa, Pabianice), w przemyśle warzywno-owocowym rozpocznie się produkcję owoców pasteryzowanych i uruchomi produkcję soków zagęszczonych. W przemyśle paszowym rozpocznie się produkcję mieszanek paszowych, witalizowanych (Łowicz). Na szerszą skalę prowadzona będzie produkcja mrożonek i zamrażalnic dań garmażeryjnych (Gdańsk, Warszawa).

Maria Wójcicka

Pamiętaj, że dziś jeszcze oddane kupony na 146 gr „KOZIOŁKÓW” biorą udział w losowaniu cennych nagród rzeczowych. Ponadto wygrana 500.000 zł oczekuje na uczestników najbliższej gry

Dla szkół w kraju i... w Gwinei

Co za dużo to niezdrowo

Fachowo — o antybiotykach

Penicylina, streptomycyna, aureomycyna, chloromycetyna — oto nazwy leków dla naszych Czytelników nieobce, przynajmniej ze słyszenia. Są dość popularne w nowoczesnym leczeniu. Należą one, jak i wiele innych, tu nie wymienionych — do grupy antybiotyków.

Na słowie antybiotyki wie-
dza o tych lekach dla
wielu z nas się kończy. Upra-
szczając, możemy o nich tyl-
ko powiedzieć, że są to sub-
stancje, powstające z proces-
ów życiowych pewnych mi-
kroorganizmów (np. niektó-
rych pleśni), posiadające moc
hamowania rozwoju lub na-
wet zabijania pewnych typów
bakterii.

Korzystając z pobytu w Po-
znaniu światowej sławy nau-
kowca w zakresie antybioty-
ków, prof. dr. Włodzimierza
Kuryłowicza, poprosiliśmy go
o krótką rozmowę na te tema-
ty. Relację z niej przekazujemy
naszym Czytelnikom jako,
że jest ciekawa i pouczająca.

— **Panie Profesorze, anty-
biotyki, to dziedzina nauki
bardzo młoda, liczy sobie
dwadzieścia lat, ale już po-
pularna z tytułu skuteczno-**

**ści jej stosowania w medy-
cynie...**

Antybiotyki nie tylko zro-
biły karierę, ale czeka
je wielka przyszłość. Dziś ma-
my już około 1.000 odkrytych
związków antybiotyków, z cze-
go około 50 znalazło kliniczne
zastosowanie. Spowodowały one
istną rewolucję nie tylko
w zakresie leczenia indy-
widualnego, ale także w sensie
społecznym. Dzięki nim, np.
zmieniła się zupełnie mapa e-
pidemiologiczna świata. Opa-
nowano w znacznym stopniu:
gruźlicę, dur brzuszny, dur pla-
misty, choroby weneryczne
itp. W medycynie mówi się o
erze antybiotyków.

Z dobroczynnym działaniem
antybiotyków łączy się jednak
niebezpieczeństwo dwojakiego
rodzaju: ich stosowanie, a co
najgorsze — nadużywanie, u-
odparnia bakterie przeciw
nim, a często powoduje uczu-
lenia organizmu, uniemożliwia-
jące stosowanie tego leku.

— **Wniosek stąd, że nale-
ży je stosować bardzo ostro-
żnie, tylko tam, gdzie są one
rzeczywiście niezbędne?**

Oczywiście, proszę sobie
wyobrazić, że jeśli w ro-
ku 1940 nie notowano przy-
padków oporności bakterii na
antybiotyki, to dziś stwierdza-
ją ich oporność w różnych gru-
pach bakterii od 5—80 proc.
Np. gronkowce (bakterie ro-
potwórcze), są odporne w 80
proc. na działanie penicyliny,
gdy tymczasem w ostatniej
wojnie, stosowano leczenie
miejscowe ran — z doskona-
łym skutkiem — przy pomocy
roztworu 20—50 jednostek pe-
nicyliny w cm³ (dziś stosuje
się 50.000 do 100.000 jednostek
w cm³). Tymczasem lekarze
często znajdują się pod silną
presją chorych, którzy domaga-
ją się stosowania antybioty-
ków. Dużo złego wyrządza tu
farmaceutyczny przemysł za-
graniczny, szczególnie amerykań-
ski, oddziaływujący suges-
tywną reklamą.

— **Obawiam się, że tej re-
klamie ulega także część na-
szego społeczeństwa i świa-
ta medycznego...**

W istocie — tak. A najwięk-
szy interes robią na tym
pokątni handlarze leków, gdy
tymczasem krajowy przemysł
farmaceutyczny produkuje tak
samo wartościowe antybioty-
ki, tylko o innych nazwach.
Np. amerykańska terramycy-
na, to nasza oksytetracylina;
aureomycyna „made in USA”,
to krajowa chlorocyklina.

Struktura chemiczna tych
związków jest ustalona i ża-
dnych różnic w jakości antybio-
tyków krajowych i zagranicz-
nych być nie może. Obecnie
w Polsce produkuje się: peni-
cylinę, chloromycetynę, oksy-
tetracylinę, chlorocyklinę, ter-
racyklinę, kandystynę, onko-
statynę. Wkrótce będziemy
wytwarzać: erytromycynę, neo-
mycynę i streptomycynę.

— **W Warszawie działa In-
stytut Antybiotyków, które-
go Pan Profesor jest współ-
założycielem i kierownikiem
naukowym. Jakże są jego
zadania?**

Pracujemy wielokierunko-
wo: nad ulepszeniem
kontynuowanej w kraju pro-
dukcji antybiotyków pod
względem jakości oraz nad
wprowadzaniem do produkcji
nowych związków antybioty-
ków o ugruntowanych na świe-
cie pozycjach. Inne, ważne za-
danie, jakie spełnia Instytut,
to prowadzenie prac bada-
wczych i poszukiwanie nowych

związków. Wokół tych spraw
koncentruje się prawie 40
proc. prac Instytutu. Wśród po-
szukiwań, pierwsze miejsce
zajmują kwestie środków sku-
tecznych przeciw nowotwo-
rom. Na tym polu istnieje zre-
szta ścisła współpraca niemal
całego świata naukowego bez
względów na poglądy politycz-
ne.

Rozmawiał: Zbigniew Mika

100 MAGAZYN

W pewnych okolicach
Australii, w odległości kil-
kaset kilometrów od no-
woczesnych autostrad, sa-
mochodów, kin i teatrów,
żyje jeszcze dziś 47 tys.
tubylców. Utrzymują się o-
ni z tego co upolują, a
więc żywią się m. in. kan-
gurami, węzami, owadami
i innymi zwierzętami i —
co ciekawsze — nie wie-
dzą, czym jest uprawa, lub
hodowla.

Jedną z murzyńskich wio-
sek została ostatnio zupeł-
nie zniszczona przez stado
sioni, które przeleżało się
warkotu nisko leżącego sa-
molotu.

Przy poradkach dzieci-
cych w Raciborzu utworzo-
no ostatnio strzeżoną prze-
ciwobieżnie wózków dzieci-
cych.

Problem zwalczania go-
lebi, zanieczyszczających
budynki i narażających na
dodatkowe koszty z powo-
du sprzątania, był jednym
z tematów posiedzenia miej-
skiej rady w Paryżu. Po
dyskusji użyto do karmie-
nia ziarna, zmieszanego ze
środkiem nasennym i za-
częto transportować ptaki
do innych miejscowości.
Wiele golebi nie wytrzy-
mało tej silnej dawki i pa-
dło, toteż w związku z fa-
lą protestów oburzonych
parwian, rada miejska wy-
cofała się z tej batalii.

M. Ambarcumian z Ar-
menii wynalazł preparat,
który chroni krzewy wino-
gron i drzewa owocowe
przed zmarznięciem. Pró-
by wykazały, że drzewa
spryskane takim prepara-
tem są odporne na mro-
zy i w następnym roku owo-
cąją normalnie. (bro)

Wspólna lektura



To musi być naprawdę zajmująca lektura, skoro pani i
jej przyjaciel — pies z takim zainteresowaniem przegła-
dają książkę. A może to książka kucharska?

CAF — fot. Miedza

Sprawy pilne i do załatwienia

Niełatwo zaczynać pracę

„Instytucja nie powinna zatrudniać absolwentów
jako gońców”... „Praca nie odpowiada moim kuali-
fikacjom, ponieważ przez ciągłe kopiowanie niczego
się nie nauczę”.

Wypowiedzi te pochodzą z ankiety przeprowadzonej
przez zespół analiz ekonomicznych CRZZ w listopa-
dzie i grudniu ubiegłego roku wśród absolwentów szkół
i uczelni warszawskich. Jednym z przedmiotów badań by-
ła realizacja ustawy lipcowej o wstępnych stażach pracy.
Chociaż badania obejmowały środowisko warszawskie (po-
nad 31 proc. absolwentów średnich szkół i tyleż wyższych
uczelnii), bez większego ryzyka można pokusić się o pew-
ną płynące z nich uogólnienia.

Wypowiedzi zbliżone do
wyżej przytaczanych,
przepełnione poczuciem niez-
adowolenia, goryczy — nieste-
ty dominowały.

Czy znaczy to, że młodzież
przekonana jest o niesłuszności
założeń wstępnego stażu
pracy?

Wniosek taki byłby niesłu-
szny.

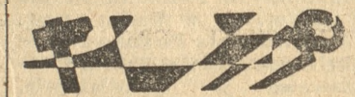
Oddajmy znowu głos zain-
teresowanym:

„Mam szerokie perspekty-
wy rozszerzenia swoich u-
miętności”... „Jestem za-
adowolony, że względu na do-
syć ciekawą praktykę tech-
niczną a zarazem warsztat-
ową”. „Stopniowo zapozna-
ję się z pracą w każdym
dziale... jestem zadowolony”.

Tak krańcowa odmiennosć
sądów absolwentów tego sa-
meo roku nie jest wyrazem
jakiegoś wewnętrznego podzia-
łu młodzieży na przeciwników
i entuzjastów wstępnego sta-
żu pracy, jest za to raczej pra-
widłowym odzwierciedleniem
stosunku do młodych w posz-
czególnych zakładach pracy.

Absolwenci nie krytykują
samej idei stażów, ale metody
i warunki w jakich jest ona
realizowana.

Młodzież czuje potrzebę od-
bywania praktyki zawodowej,
zdaje sobie sprawę z niepeł-
nej swej przydatności w za-



kładzie pracy tuż po skończe-
niu nauki, ale domaga się, by
w zakładach pracy tuż po
skończeniu nauki traktowano
ją zgodnie z przepisami i in-
tencjami ustawy.

Tymczasem w większości za-
kładów pracy nie ma progra-
mów wstępnego stażu, a je-
żeli są — to broń Boże, by ab-
solwenci poznali je. Staży-
stów zatrudnia się tam, gdzie
jest wolne miejsce, trzymają
miesiącami na jednym stano-
wisku w jednym dziale, nie
zawsze zgodnym z wyuczo-

nym zawodem. Żeby nie być
gółosłowną, przykład: samo-
chodziarz — absolwent tech-
nikum mechanicznego, praeu-
je najpierw jako... konduktor,
później jako weryfikator kart
drogowych. W odpowiedzi na
prośbę o przeniesienie do in-
nej pracy, zgodnej z wyuczo-
nym zawodem, słyszy, że pra-
cuje przecież w Państwowej
Komunikacji Samochodowej,
a więc branża się zgadza...

Jeszcze bardziej szkodliwe
jest zatrudnianie absolwentów
jako normalnych pracowników.



ków, a wynagradzanie według
stawek przewidzianych w
przepisach o wstępnym sta-
żu. W młodych ludziach bu-
dzi to poczucie niesprawiedli-
wości, wrażenie, że wstępny
staż — to niska płaca za nor-
malną pracę. Dodajmy do tego
nieprzychylną atmosferę
dla stażystów wśród załóg. W
młodzieży, która przechodzi
ze szkół, widzi się przecież
przyszłych konkurentów z du-
żymi szansami...

W zakładzie pracy wiele w
ogólnej sytuacji stażysty
mogłoby zmienić jego opiekun.
Niestety, funkcję tę pełnią
nierazko ludzie, nie nadają-
cy się do tej roli.

Niespełna dwuletni okres
działania ustawy o wstępnych
stażach pracy nagromadził,
jak widać, wiele spraw do za-
łatwienia. Czas chyba najwyż-
szy, by się nimi zająć.

Przed wszystkim niezbęd-
ne wydaje się wydzielenie dla
absolwentów określonych eta-
tów, nie związanych z kon-
kretną funkcją ani stanowis-
kiem roboczym.

Jeśli chodzi o opiekunów,
powinni to być ludzie życio-
wo doświadczeni, znaczący
coś w swym zakładzie i fa-
chu. Nie mogą mieć niższej
wiedzy zawodowej od swych
podopiecznych. Uprawnienia
ich zaś w pełni powinny odpo-
wiedzieć roli jaką pełnią. Np.
oni to powinni mieć prawo
do wniosku o obniżenie okre-
su wstępnego stażu, oczywiście
z odpowiednim uzasadnie-
niem. Możliwość taka istnie-
je, ale zakłady zazwyczaj z
niej nie korzystają.

Dalej: zakłady pracy mają
również w określonych wy-
padkach prawo do powieks-
zania stawek swoim absol-
wentom, na prawie jednak tyl-
ko poprzestają. A szkoda! Nie
chodzi tu tylko o podwyższe-



nie absolwentek stawek
(składają nie za wysokich,
zwłaszcza w porównaniu ze
stawkami robotników nisko,
czy niewykwalifikowanych),
ale i o satysfakcję moralną.
Kwestia ta mogłaby być
wznieśniętym polem działania
opiekunów.

Nie są to rewelacje, o spra-
wach tych mówi się od dość
długo, obecnie zaś już i dzia-
ła po trochu. CRZZ i zainte-
resowane instytucje złożyły w
tej sprawie odpowiednie wnio-
ski. Kiedy przybiorą one po-
stać obowiązujących aktów
prawnych? — Mijemy nadzie-
ję, że w każdym razie przed
drugą rocznicą wydania usta-
wy i przed końcem roku
szkolnego i akademickiego.

Agos

Prawo i życie

Rozprawa rewizyjna

Skazana wyrokiem sądu powiatowego na dwa lata wię-
zienia za dokonanie bezprawnego zabiegu przerwania ciąży
obywatelka, założyła rewizję do sądu wojewódzkiego.
W obronie swej powołała się między innymi na okoliczność,
że wskutek słabej znajomości języka polskiego (istotnie, nie
znała go dobrze — była obcego pochodzenia), niedostatecz-
nie rozumiała sens obowiązującej ustawy o warunkach dopu-
szczalności przerwania ciąży.

Zawiadomiona prawidłowo
o terminie rozprawy rewizyj-
nej, oskarżona przedstawiła
przez swego obrońcę zaświda-
czenie lekarskie o obłożnej
chorobie i prosiła o odroczenie
rozprawy, w której pragnie
osobiście wziąć udział.

Sąd wojewódzki prośby tej
nie uwzględnił bez żadnego uzas-
niedzenia, sprawę rozpoznął w
nieobecności oskarżonej i wy-
rok sądu powiatowego zatwier-
dził.

Pierwszy Prezes Sądu Naj-
wyższego wnioskował o rewizję na-
zwyczajną na korzyść oskarżo-
nej, zarzucając sądowi wojewód-
zkiemu naruszenie jej praw do

obrony, co mogło mieć wpływ
na treść zapadłego wyroku. Sąd
Najwyższy podzielił ten pogląd,
stwierdzając, że w przedstawio-
nym stanie rzeczy sąd wojewódz-
ki pogwałcił prawo oskarżonej
do obrony, pomimo faktu, że
jej obrońca uczestniczył w roz-
prawie rewizyjnej.

Sąd Najwyższy w orzecz-
niu swym wyjaśnił, że jak-
kolwiek — zgodnie z obowią-
zującym prawem — oskarżo-
nego nie wzywa się na rozpra-
wę rewizyjną, lecz tylko po-
wiadamia się go o terminie
tej rozprawy, nie oznacza to
jednak, że oskarżony jest po-
zbawiony prawa uczestnicze-
nia w rozprawie przed sądem
II instancji obok swego
obrońcy.

Z zastrzeżonego prawa oskar-
żonego do składania przed
tym sądem oświadczeń i wnio-
sków oraz z możności uzupeł-
nienia przewodu sądowego w
II instancji wynika, że oskar-
żony — choć nie ma obowiąz-
ku — ma prawo osobistego
udziału w rozprawie rewizyj-
nej.

W omawianej sprawie bezpo-
średnie zetknięcie sądu woje-
wódzkiego z oskarżoną mogło
mieć znaczenie dla wyjaśnienia
przyczyn okoliczności, że oskar-
żona nie zna dostatecznie je-
zyka polskiego, a to z kolei mo-
gło mieć wpływ na treść wyro-
ku.

Z wyłuszczonego powodów
Sąd Najwyższy uznał, że unie-
możliwienie oskarżonemu, któ-
ry o to wnosi, wzięcia osobi-
stego udziału w rozprawie re-
wizyjnej, niezależnie od udziału
jego obrońcy, stanowi u-
chybienie mogące mieć wpływ
na treść wyroku. Tym samym
zapadły przy podobnym uchy-
bieniu wyrok nie może się os-
tać i sprawa musi być ponow-
nie przez sąd II instancji roz-
poznana.

W. W.



Nakładem Państwowych Wy-
dawnictw Technicznych ukazały
się:

Urządzenia i systemy (Poradnik
radio- i teleelektryka — D). —
Praca zbiorowa, str. 421, zł 77.
Omówiono w niej urządzenia
sygnalizacyjne, telegraficzne, te-
lefoniczne, teletransmisyjne itp.
oraz obowiązujące w tej dzia-
linie normy.

**Konserwacja i regeneracja waż-
niejszych kąpieli galwanicznych.**
K. Szmidt i T. Zala, str. 126, zł 17
(Państwowe Wyd- Techniczne),
książka przeznaczona dla inży-
nierów i techników zatrudnio-
nych w zakładach galwaniza-
cyjnych.

Barwienie tworzyw sztucznych.
Cz. Garda i Fr. Kacprzak, str. 117,
zł 20. (Państwowe Wydawnictwa
Techniczne). Opisano tu szcze-
gółowo metody barwienia i spo-
soby badania trwałości wybar-
wień oraz własności barwników
tworzyw sztucznych.

TRZY POTRZY

Poznański Oddział Związku Literatów Polskich odbył ostatnio swoje walne zebranie. Wybrano na nim nowe władze Oddziału. Prezesem został Tadeusz Kraszewski, wiceprezes — Janina Morawska, sekretarzem — Edwin Herbert. (c)

Jedna z Czytelniczek z ubolewaniem stwierdza, że do tej pory Sołacz nie doczekał się jeszcze punktu bibliotecznego. Uwaga słuszna, propozycja — uzasadniona. Przekazujemy ją Dziecinicowej Radzie Narodowej. (c)

20 Drużyna Harcerzy przy Technikum Drogowym uczęła 15-lecie wyzwolenia na szego miasta uroczystym „Kominkiem harcerskim”. Wspomnieniami z walk o Poznań podzielił się uczestnik zdobywania Cytadeli — p. Rozmiar. Na program „kominka” złożyły się ponadto pieśni harcerskie i partyzanckie, „zgaduj-zgadula” oraz recytacje wierszy o Poznaniu. Kilku nowo przyjętych druhów złożyło tak że przyrzeczenie. (c)

Niecodzienny jubileusz 40-lecia pracy w PKP obchodzili ostatnio: Jan Biegański, zast. naczelnika Biura Kontroli Dochodów w DOKP, Teofil Kociąkowski, zast. naczelnika Wagonowni I klasy oraz Leon Włczak, kierownik magazynu w Gnieźnie. (om)

Przykry prezent — kielbase nadziwana szkłem — przyniósł do redakcji p. W. J. z Pobiedzisk. Towar ten nabyła przed tygodniem jego małżonka w sklepie MHD na narożniku ulic Kraszewskiego i Słowackiego. Corpus delicti — do obejrzenia w redakcji. (c)

Podczas środowego seansu filmowego pog. 20.15 w kinie „Apollo”, zauważyć można było wielu uczniów z niższych klas szkoły podstawowej. chociaż uczęszczanie młodzieży (na wet z rodzicami) na imprezy o tak późnej porze jest zabronione. W rezultacie wielu uczniów znowu nie wyspało się należycie i nie uważało na lekcjach.

Wniosek chyba jeden, że nawet przy tak uroczystych seansach które rodzice chcieliby położyć swoim dzieciom, przepisy powinny być przestrzegane. (bro)

W nowych poradniach



Fot. — K. Przychodzki

Przed dwoma dniami poznańskiej służbie zdrowia przybył jeszcze jeden nowy i nowoczesny urządzonego ośrodek. Jest nim dobudowany do willeckiej Przychodni Obwodowo-Rejonowej pawilon, w którym mieszczą się poradnie dziecięce oraz kobiece. Te nowe lokale powitani z dużą radością, zarówno pracownicy trzech poradni, jak i ich pacjenci. Tych ostatnich jest jednak jeszcze ciagle w nowym lecz ciałym pawilonie zbyt wielu, mieszczą się w nim bowiem aż cztery rejony pediatryczne. By na Wildzie można było wreszcie przeprowadzić rejonizację lekarzy — konieczne są dla tej dzielniczyc lokale na urządzenie jeszcze jednej Przychodni Obwodowo-Rejonowej, co — miejmy nadzieję — uda się tamtejszej DRN jakoś „wykombinować”!

Na zdjęciu: jeden z pierwszych pacjentów Piotruś Stasik przygotowuje się do wizyty u pani doktor (wch)

Zaproszenie dla 12 tysięcy...

U progu sezonu turystycznych wędrówek

34 rajdy i zjazdy obejmuje tegoroczny kalendarz imprez turystycznych poznańskiego okręgu PTT-K. Ta ilość zostanie pobity dotychczasowy rekord imprez urządzanych przez poszczególne ognia naszej wielkopolskiej organizacji turystycznej. Większość rajdów przygotowują oddziały terenowe.

Oto najważniejsze z pozycji kalendarza turystycznego. Dla łatwiejszej orientacji — omówimy je według dyscyplin turystycznych.

Na pierwszy ogień — rajdy piesze. Oddział Międzyuczelniany zwołuje 1000 turystów do Poznania. Będzie to Ogólnopolski Rajd Pieszcy z okazji 10-lecia Zrzeszenia Studentów Polskich.

Udział 300 osób przewidział w swym rajdzie do Złotej Góry oddział PTT-K w Koninie (17 i 18 września br.).

Kilka spływów kajakowych zgłosił na ten rok wodniacy. Tu nie przewiduje się zbyt wielkiego tłoku, bo zaledwie udział 15—60 turystów w jednym rajdzie, niemniej godne uwagi są trasy imprez: 14 i 15 maja — do Rogoźna, 16 i 19 czerwca Warta do Międzychodu, 25 i 26 czerwca ze Śremu do Poznania, w lipcu odbędzie się spływ Radunia do Raduńska, Drawa do jez. Drawsko i Orla do Skwierzyny, w sierpniu — Gwda do Pili i z Roska do Drezdenka. Organizator — Oddziałowa Komisja Turystyki Kajakowej w Poznaniu.

Teraz — kilka zdań o imprezach dla wszystkich turystów równocześnie, a zatem piechurów, kolarzy, wodniaków i motorowców. Podajemy je chronologicznie, według dat:

● Oddziałowy Rajd do Książa, organizowany 24 kwietnia przez Oddział PTT-K w Śremie;

● Rajd wiosenny Oddziału Miejskiego w Poznaniu do Skwierzyny (29. IV — 1. V);

● II zjazd turystyczny do Gołaj (8. V), urządzany Oddziałem w Czarnkowie;

● Konin zaprasza 13—15 maja na IV Rajd po Puszczy Kozłowskiej. Zakoniecznik nad jez. Głodowskim;

● Rajd do XVIII-wiecznego Kalisza, to impreza kaliskiego oddziału w dniach 3—5 czerwca;

● HCP urządzi 21 i 22 lipca swój doroczny Rajd Oddziałowy, tym razem do Owczych Główn k. Rogoźna;

● 13—15 sierpnia zjadą się turyści nad Gopiem, dokąd ściągnie ich Złoty Turystyczny Krajoznawczy wszystkich komisji turystyki kwalifikowanej Zarządu Okręgu;

● Kostrzyn zorganizuje 9—11. 9 — II Ogólnopolski Rajd Młodzieżowy do Iwna;

● Oddział Międzyuczelniany — 20—23 października — V Ogólnopolski Rajd Studentów do Złotowa.

Pozostały do omówienia jeszcze dwie imprezy, które co

Fragment wystawy

Fot. — K. Przychodzki



roku cieszą się szczególnym powodzeniem. Są to — Okręgowy Rajd Przyjaźni — tym razem dziewiąty z rzędu — organizowany przez turystów z HCP (Uwaga dla 1200 uczestników!) oraz doroczny Rajd Jesienny Oddziału Miejskiego w Poznaniu. Cegielniczacy ścigają w tym roku turystów do Wągrowca, a turyści miejscy — do Mosiny. Terminy — pierwsza impreza 24—25 września, druga — 6 listopada.

Oczywiście trudno wymienić wszystkie pozycje kalendarza turystycznego. Zainteresowanych zawsze poinformuje dokładnie o wszystkim Biuro Zarządu Okręgu, przy Starym Rynku 89/90. Stwierdzamy jednak, że na ten rok wybrano miejsca szczególnie atrakcyjne, niekiedy bardzo mało dotychczas znane, a godne zwiedzenia.

Eugeniusz Cofta

Piękna sztuka plakatu

Około 70 plakatów filmowych zgromadzono na wystawie w Pałacu Działyńskich w Poznaniu. Tę ciekawą wystawę zorganizowała poznańska Centrala Wynajmu Filmów wspólnie z Kółem Naukowym P. Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych.

Plakat polski (szczególnie plakat filmowy) nie od dziś zyskał sobie dobrą markę w skali światowej. Cechuje go wielka pomysłowość i rozmaitość rozwiązań artystycznych, przy czym regułą jest, że nasi plastycy „plakatowi” nie poprzestają na informacji, lecz usiłują — środkami już formalnymi — przekazać nie tylko kwintesencję idei czy treści filmu, lecz także jego styl i nastrój. I ta właśnie ambicja — przy ciekawej i nowoczesnej stronie formalnej — sprawiła, że polski plakat filmowy zdobył sobie tak duże uznanie.

Nie ulega wątpliwości, że tego rodzaju plakaty nie po-

zwalają przejść widzowi obojętnie, że wciągają jego zainteresowanie i pobudzają wyobraźnię. Obecnie — kiedy już znamy te filmy — możemy stwierdzić, że w olbrzymiej większości wypadków, twórcom plakatów udało się uchwycić i przenieść na plakat, najbardziej istotne elementy filmu. Dla recenzenta filmowego tego rodzaju konfrontacja dostarcza wiele satysfakcji.

Dodajmy, że na wystawie znajdziemy dwa plakaty polskiego plastyka Zbigniewa Kaji: do filmu „Cyran de Bergerac” oraz do granej niedawno „Żony piekarza”.

Nie czuję się powołany do oceny wartości ściśle plastycznych; w każdym razie zachęcam do obejrzenia tej wystawy. Na miejscu można otrzymać bezpłatnie piękny katalog z wieloma kolorowymi reprodukcjami.

J. B.

KRONIKA Sądowa

ZAWÓD — WŁAMYWACZ

W połowie stycznia ub. roku Piotr Bochejny (zam. w Poznaniu przy ul. Żupańskiego 6) poznał Jana Szymańskiego (Piękna 63), a za jego pośrednictwem Ewarysta Kosickiego (Zagórze 6), który miał właśnie przerwę w odbywaniu 2,5-letniej kary więzienia. Od słowa do słowa i rozpoczęła się seria włamań i kradzieży. W sumie — 15. Główną rolę grał Bochejny, skromną — Szymański. W okresie kilkunastu dni włamano się do sklepu MHD przy ul. Dzierżyńskiego (łup — „Szarotka”), do sklepu spożywczego na Rybakach, do placówki „Fotoma” przy ul. Dzierżyńskiego (skradziono aparaty fotograficzne wartości 9 tys. zł) itd.

Sąd Powiatowy dla m. Poznania skazał Bochejnego i Kosickiego na kary 4 lat więzienia oraz utratę na takiż okres publicznych i obywatelskich praw honorowych. Szymański otrzymał 9 miesięcy więzienia.

SKUP I ŁAPÓWKI

Prokurator dla pow. poznańskiego zastosował areszt wobec referentów skupu żywca GS Tarnowo Podgórne — Czesława Sądalskiego i Jana Skorupskiego. Zarzuca im się, że niezależnie od wypłacanych rolnikom (którzy dostawali trzodę chlewną) należności, wydawali zlecenia na wydanie węgla i w związku z tym przyjmowali różne kwoty pieniężne. Podejrzani mieli również wypłacać gotówkę za żywca, którego w ogóle nie dostarczono!

(ak)

Wrażenie z wystawy 15-lecia Poznania jest nieoczekiwane. Z głośników rozlega się poważny głos narratora, który przypomina pierwsze chwile wojny i wolności. Jeszcze dobitniej mówią o tym dokumenty — fotografie zniszczonych obiektów Poznania, pomysłowo wkomponowane w olbrzymi plan miasta u wejścia na wystawę (patrz zdjęcie).

Radzimy wybrać się na wystawę; otwarta jest codziennie w godz. 9—18 w hali MTP nr 7, wejście z ul. Świercowskiego. Fot. — E. Kitzmann

„Tysiąc talarów” w Apollo

Już dziś wieczorem, na seansie o godz. 20.15 wejdzie na ekran kina „Apollo” nowy film polski pt. „Tysiąc talarów”, w którym główną rolę gra Basia Kwiatkowska.

W sobotę nowy film grany będzie w godzinach: 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15. (na)

Na co najczęściej chorują dzieci

Na to pytanie najłatwiej odpowiedzieć obserwując przychodnię leczenia w szpitalach. Okazuje się, że w pierwszym roku życia dziecka najczęstsze są choroby narządu trawienia (ok. 38 proc. wszystkich przypadków zachorowań), drugie miejsce zajmują choroby narządu oddechowego (ok. 28 proc.), a trzecie — choroby zakaźne (ok. 11 proc.).

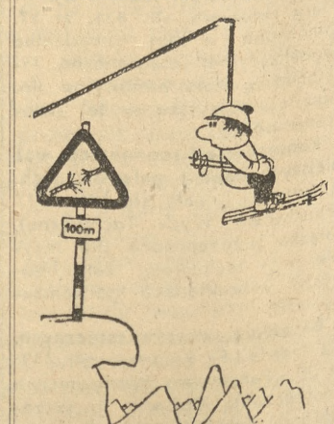
W wieku od 1—4 lat proporcje te ulegają zmianom. Najczęściej występują choroby zakaźne (32 proc. wszystkich przypadków zachorowań), dalej idąc choroby narządu trawienia (21 proc.) i oddechowego (16 proc.).

W grupie wieku od 5—9 lat najwięcej małych pacjentów przebywa w szpitalach na skutek chorób zakaźnych (ok. 30 proc.) chorób narządu trawienia (22 proc.), innych przypadków i urazów (ok. 11 proc.). (mw)

Zgubiono — znaleziono

Stasio Kaczmarek, uczeń Liceum Muzycznego przy ul. Głogowskiej zgubił w poniedziałek, 22 II br. o godz. 16.30 flet w tramwaju linii „10” (wóz przyrzeczny — trasa od Rynku do „Bałtyku”). Znalazcę bardzo prosimy o zwrot zguby do redakcji. (i)

USMIECHNIJ SIĘ!



Bez słów
„Vie nuove”

Biegnijmy po szczoteczke

Chcemy Was na wstępie zapoznać z jedną dziedziną, którą warto sobie dobrze odnotować w pamięci i jak najczęściej myśleć do niej wracać. Otóż, jak wynika z danych statystycznych, zebranych przez naszą służbę zdrowia, w województwie poznańskim wskaźnik próchnicy zębów u dzieci w wieku szkolnym wynosi 96,9 proc. Wskaźnik ten wzrasta jeszcze bardziej niepokojąco w niektórych częściach województwa — na przykład w powiatach: ostrowskim, ostrzeszowskim, pleszewskim, kępińskim, krotoszyńskim i jarocińskim. Nieco lepiej kształtuje się zaś w Kaliszu, Wągrowcu, Środzie i Gostyniu — między innymi dzięki większej niż w innych powiatach zawartości fluoru w wodzie na tych terenach. Przyczyn tak znacznego rozszerzenia się próchnicy zębów u dzieci szukać można w nieodpowiednim odżywianiu się kobiet ciężarnych i w niedostatecznej, codziennej higienie osobistej wśród dzieci, które — niestety — nie dość są chętni do niej przez matki przyzwyczajane. Nasza służba stomatologiczna już kilka lat temu podjęła pierwsze kroki w walce z próchnicą zębów u dzieci, organizując pierwszy w województwie ośrodek profilaktyki próchnicy, w którym przeprowadza się tak zwaną fluoryzację zębów. Fluoryzacja kontaktowa — to spryskiwanie zębów odpowiednim płynem, tabletkowa — polega po prostu na codziennym tykaniu pastylki. Dziś takich ośrodków mamy już w województwie 24; gorąco wszystkim mamom radzimy zainteresować się ich działalnością, tym bardziej iż zabiegi są bardzo proste i bezbolesne. Wszystkie jednak wysiłki służby zdrowia nie dadzą spodziewanych efektów bez jedno-

czesnego, pełnego współudziału ze strony samych zainteresowanych — to znaczy dzieci, a raczej ich rodziców. Aby wreszcie ostrzeżenia o groźbie próchnicy zębów dla całego organizmu (stał się schorzenia nerek, stawów, oczu, serca) dotarły do społeczeństwa, inspektoraty stomatologii WRN i RN m. Poznania postanowiły rozpocząć szeroką akcję propagandową — oświatową, której głównym punktem będzie tak zwany tydzień higieny jamy ustnej. Będzie on trwał od 25—30 kwietnia. Do współpracy przygotowawczej zaproszono Kuratorium Okręgu Szkolnego, Stację San-Epid., Wojewódzką Przychodnię Higieny Szkolnej, Wojewódzki i Miejski Ośrodek Profilaktyki Próchnicy Zębów, między innymi i szkolne poradnie stomatologiczne, wreszcie PCK i ZHP. Wszystkie te instytucje konkurować będą między sobą o jak najszerze spopularyzowanie wśród dzieci hasła: „Każde dziecko ma swą własną szczoteczkę do zębów i korzysta z jej usług dwa razy dziennie”. Będą więc i pogadanki w szkołach, i ulotki z apelem do dzieci, i prezenty dla najpiękniejszych uczniów w postaci... pięknej szczoteczki i pasty do zębów.

Ten specjalny tydzień minie oczywiście tak samo szybko, jak każdy inny. Oby tylko nie minął wraz z nim wszystkie przyrzeczenia, które sobie nad nowo zakupionymi szczoteczkami dzieci złożyła. O tym zaś czy ten tydzień „chwycił”, przekonają nas między innymi dane cyfrowe z dyrekcji MHD — artykuły chemiczne. Zobaczmy, czy popyt na szczoteczki do zębów wzrósł czy nie?

Wanda Chila

Pracownicy poszukiwani

Elektromonterów z pełnymi kwalifikacjami i dłuższą praktyką, robotników-kopaczy oraz malarzy-literników przy pracach na terenie Poznania zatrudni zaraz, na warunkach układu zbiorowego pracy w budownictwie, **Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „Elektromontaż” w Poznaniu, ul. Drzymały 3a. Reflektuje się tylko na pracowników zamieszkałych w Poznaniu.** K1139

Pracowników stałych do prac polowych poszukuje **PGR Białokosz, pow. Międzybórz, poczta Łęże, stacja kol. Kikowo.** 43943g

Pracownika do prowadzenia kiosku przyzakładowego z kilkuletnią praktyką zatrudni **K. S. „Cybina” przy Zakładach Mięsnych, Rzeźnia, w Poznaniu, Garbary 101/111. Wymagana kaucja, zgłoszenie osobiście w sekretariacie Klubu.** 43922g

1 technika-mechanika samochodowego z dużą praktyką do pracy w komunikacji miejskiej oraz 1 kucharza przyjmie od 1. III. br. **Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Gnieźnie, ul. Chrobrego 25, telefon 20-72.** K1164

Trzy kwalifikowane pielęgniarki lub pielęgniarki przyjmie od 1. III. 1960 r. **Państwowy Zakład Specjalny dla Dzieci w Wieluniu n. Not., powiat Czarnków. Warunki uposażenia według stawek Ministerstwa Zdrowia. Zgłoszenia osobiste lub pisemne pod adresem Zakładu.** K1165

Samodzielnych kierowników Ośrodków oraz księgowych na stałych etatach, na sezon letni od maja do września personel kuchenny, sprzątaczkę, kelnerkę oraz zaopatrzeniowców w Ośrodkach Sportowo-Turystycznych „Cam-ping” w Sonocie, Międzybórz, Sulejowie n. Pilicą, Krynicy Zdroju, Kiekrzu k. Poznania, Śródborowie k. Otwocka, zatrudnimy. Wynagrodzenie według siatki plac. Podania z życiorysami, odpisami świadectw pracy, nadsyłać do 30 marca br. pod adresem: **Dział Eksploatacji Zarządu Działalności Gospodarczej Zrzeszenia „Ludowe Zespoły Sportowe”, Warszawa, ul. Senatorska 8, III ptr., tel. 6-57-24.** K1160

Praca

Potrzebna pomoc domowa do domu lekarza. **Wojskowa 10 m. 11.** 43824g

Pracownika rolnego z polską zatrudni natychmiast **Czesław Winiarski, miast. Czesław Winiarski, Chrobrego, poczta Kiecko, pow. Gniezno.** 43888g

Samodzielną pomoc domową pilnie potrzebna do małżeństwa, z trojgiem dzieci. Winogrody, Dożynki 5 m. 3, godz. 14-16. 43925g

Fotograf czeladnik pilnie poszukuje pracy. Oferty kierować **Jerzy Kaniewski, Czarnków, Sikorskiego 19.** 3550p

Kupno

Neżyce elektryczne dla bielizniarstwa kupię. Oferty z podaniem typu i ceny. **Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43833g.**

Kupię motorower „Simon”, telefon 831-74, od godz. 16. 43709g

Wiertarkę słupkową z motorem lub bez kupię. **Dąbrowskiego 42, warsztat.** 43853g

Parkan żelazny kupię. Jarochońskiego 63 m. 2, od godz. 16-20. 43863g

PORADNIE Świadomego Macierzyństwa

1. POZNAŃ, UL. WYSPIAŃSKIEGO 2
czynna codziennie w godzinach od 8-12
2. POZNAŃ, UL. POLNA 33
czynna codziennie w godzinach od 8-11

radzą jak ustrzec się niepożądaney ciąży

Na miejscu do nabycia środki antykoncepcyjne oraz książki i broszury z zakresu higieny seksualnej. Każda poradnia „K” — dla kobiet udziela porad, sprzedaje książki i środki antykoncepcyjne.

WYTNIJ!

ZACHOWAJ!

K314

Sprzedaz

Wózki dziecięce nowoczesne modele poleca: **Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70, w podwórzu.** 41720g

Kurczaki leghorn 3-tygodniowe a 15 zł sprzedam przyjeżdżającym — odbiór 1. IV. 1960 r. **telefon 15-35.** 43326g

Kotły do centralnego ogrzewania dla celów mieszkaniowych, ogrodniczych oraz montaż kompletnych instalacji centralnego ogrzewania, wody, kanalizacji wykonuje **Koncesjonowany Zakład Instalacyjny. Informacje: inż. Turystowski, Poznań, Dzierżyńskiego 169 m. 2, tel. 833-19.** 43439g

Sprzedam lub zamienię na samochód DKW wzgl. inny małodziałowy za ewent. dopłatą, telewizor czeski „Tesla”, dobry odbiór ponad 60 km od Poznania. Komplet, stabilizator, antena, kabel z gwarancją. **Jerzy Jahns, Lubasz, telefon 20. 3554p**

Sprzedam kaflarnię zmechanizowaną. **Kazimierz Szyszko, Nowa Sól, ulica Wojska Polskiego 22.** 3553p

Samochód „Moskwić” 402 stan bardzo dobry, sprzedam. **Srem, telefon 372.** 3552p

Sprzedam drzewka czeresni różnych odmian **Józef Mielcarek, Chodzież, Okrzei 2.** 35.1p

Wtryskarki poziome do mas plastycznych, 35 gramów, dostarcza warsztat. **Kraków, Rzeźnicza 31, telefon 222-25.** K1158

Młocarnie Lanz 15 kW w dobrym stanie, 27.000 zł, sprzedam. **Zambrzycki, Malbork, Marchlewskiego 23, telefon 638.** K1166

Pianino sprzedam. **Zeylan da 12 m. 5 (dzwonek prawy).** 43862g

Samochód Opel - Kadet sprzedam tanio. **Poznań, Zagonowa 27.** 43882g

**NIE
30 - 60 - 100
TYLKO
12 - 15 - 20**

OGŁOSZENIA DROBNE

Maszynę-kościarkę z motorem kompletną sprzedam. **Dąbrowskiego 42, warsztat.** 43855g

Klatki dla norek z domkami sprzedam. **Poznań, Dąbrowskiego 42, warsztat.** 43858g

Rur do pieca większą ilość sprzedam. **Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43859g.**

Sprzedam samochód Fiat 600 Multipla. **Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43861g.**

Sprzedam motocykl „Jawa” 250 ccm. **Rzęgockiego 24 m. 3, Winiary.** 43868g

Sprzedam samochód osobowy „Warszawa”, stan dobry. **Kędziora, Osieczna, pow. Leszno.** 43880g

Kotły — piece centralnego ogrzewania na opał wszelkiego rodzaju wodne i parowe dla celów mieszkaniowych, ogrodniczych i przemysłowych, gwarantowana trwałość — oszczędność opału oraz montaż kompletnych instalacji wykonują **Przedsiębiorstwo Koncesjonowane. Przyjmujemy również prace zamiejscowe. Informacje: Nowak, Poznań, Głogowska 38 m. 8, tel. 647-93.** 43866g

Przetargi — Komunikaty

Stacja Nasiennie-Szkółkarska Złotniki Wielkie, pow. Kalisz, ogłasza przetarg na sprzedaż do dalszego chowu:

- 4 szt. żrebaki jednoroczne
- 2 szt. żrebaki dwuletnie,
- 2 szt. klacze roboczych.

Przetarg odbędzie się dnia 5 marca 1960 r., o godzinie 10 w tut. Stacji, stacja kolejowa w t. Złotniki Wielkie, pow. Kalisz. K1167

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3, Poznań, ulica Solna 12, telefon 82-06, ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż: samochodu osobowego marki „Skoda”, typ 1102. Cena wywoławcza 22.500,— zł. Przetarg odbędzie się w dniu 10. III. 1960 r., o godzinie 11, przy ulicy Solnej 12, gdzie można również oglądać wymieniony samochód codziennie od godz. 8-15. Wadium 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie P. P. B. nr 3, ul. Solna 12. K1168

Państwowy Zakład Specjalny dla Przewlekłych Chorych w Sremie, ul. Mickiewicza nr 51

unieważnia

zagubione zaświadczenie rejestracyjne na powielacz oraz zezwolenie na zakup wosków, wyd. w dn. 16. 8. 1954 r. nr 19-K-5/3/54 przez **Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Poznaniu.** K1164

Zamienię dwupokojowe z kuchnią, z używalnością łazienki za Operę na wieś na przedmieściu oraz trzypokojowe przy Parku Kasprzaka zamienię z Członkiem Spółdzielni, trzypokojowe w koszarach zamienię z wojskowym. **Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43597g.**

Nieruchomości

Parcele pod domki jednorodzinne Osiedle Warszawskie przy przystanku trolejbusowym po 35.000 zł sprzedam. **Spiesznie Krzesiński, Świerczewskiego 1.** 43391g

Ogród warzywno-owocowy, 6200 m², opłotowany, w Poznaniu, wydzielnię, Informacje: **tel. 40-62.** 43502g

Kamieniec, idealna połowa, w centrum, tanio sprzedam. **Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43642g.**

Sprzedam połowę komfortowej wylącznej wille w pięknej dzielnicy blisko tramwaju, mieszkanie mile widziane, lecz niekonieczne. **Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43767g.**

Działki 0,5 ha pod budowę — 3 km od miasta Oborniki Wlkp., dobrej ziemi 8 ha w tym 3 ha jak sprzeda **Wiktor Dąbrowski, Uśelkowo, poczta Oborniki. Cena do uzgodnienia. Na listy nie odpowiadam.** 3549p

Lokale

Pokoju sublokatorskiego pilnie poszukuję. **Zaplace za dłuższy okres z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43795g.**

W dniu 23 lutego 1960 r. zmarł nasz długoletni pracownik

Franciszek Dworek

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 lutego 1960 r. w Żydowie.

Administracja i Żaloga
PGR ŻYDOWO K1162

Dnia 23 lutego 1960 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy ojciec, dziadek i teść, przeżywszy lat 60, sp.

Stanisław Czarnecki

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 27 bm., o godzinie 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżeni

ŻONA, CORKI, SYNOWIE, SYNOWE,

ZIĘCIOWIE I WNUKI

Poznań, Plac Curie-Skłodowskiej 5. 44025g

Dnia 24 lutego 1960 r. zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., w wieku lat 55, mój najdroższy mąż, sp.

Stanisław Malinowski

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 28 bm., o godz. 14,30 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

W smutku pograżona

ŻONA

Czerwonak. 44014g

Dnia 23 lutego 1960 r. zmarł

Maksymilian Lewandowski

mistrz murarski, współzałożyciel naszej Spółdzielni i pracownik.

W Zmarłym straciłszy szczerze oddanego działacza i serdecznego Kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 lutego 1960 r., o godzinie 11,20 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

RZEMIESLNICZA SPOŁDZIELNIA BUDOWLANA

USŁUG, ZAOPATRZENIA I ZBYTU W POZNANIU

43982g

Dnia 23 lutego 1960 r. zmarł śmiercią tragiczną w Tatrach, mój jedyny, niezapomniany syn, najukochańszy brat, nasz najdroższy wnuc, siostrzeniec, bratanek i kuzyn, w 22 roku życia, sp.

Włodzimierz Maik

student V roku Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 27 bm., o godzinie 15,30 z kaplicy cmentarnej przy kościele w Swarzędzu.

O bolesnej stracie powiadają nieutuleni w smutku
OJCIEC, SIOSTRZYCKA I NAJBLIŻSZA RODZINA
Swarzędz, Modrze, Wieliczka, Poznań, 44000g

Dnia 24 lutego 1960 r. zmarła w Bogu, namaszczone Olejami św., przeżywszy lat 75, sp.

Jadwiga Dreżepolska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 27 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej Św. Jana Vianney na Solcu.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w niedzielę, 28 bm., o godzinie 11,30 w kościele parafialnym Św. Jana Vianney na Solcu.

O tym zawiadamiają przyjaciele i znajomych w smutku pograżony

MAŻ Z CORKA

43999g

Dnia 24 lutego 1960 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 66, moja najdroższa, ukochana, nigdy niezapomniana żona, nasza droga matka, teściowa i babcia, sp.

Stanisława Zielińska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 27 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Dębcu, przy ul. Bluszczykowej.

O bolesnej stracie zawiadamiają pograżeni w głębokim żalu

MAŻ, CORKA, ZIĘC, WNUCZKI I RODZINA

Poznań, Dzierżyńskiego 144 m. 4, Inowrocław, Bolesławiec. 44013g

Zarząd Aptek miasta Poznania P. P. Poznań,

ulica Dąbrowskiego 12, telefon: 632-19, wewn. 421

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie:

**KAPITAŁNEGO REMONTU
LOKALI APTEKI NR 1 W POZNANIU.**

Ze szczegółowym zakresem robót oraz terminem wykonania, reflektanci sektora państwowego, spółdzielczego i prywatnego mogą zapoznać się w Dziale Techniczno-Administracyjnym Zarządu Aptek m. Poznania, ulica Dąbrowskiego nr 12 — IV piętro, pokój 421, w godz. od 7,30 do 10.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg”, należy składać w kancelarii przedsiębiorstwa w terminie 14 dni od ukazania się ogłoszenia — do godz. 14.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta.

K1134

Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Naftowymi „CPN” w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 15, ogłasza I przetarg nieograniczony na samochód osobowy marki BMW, typ 340, cena wywoławcza zł 26.250 oraz I przetarg ograniczony na samochód ciężarowy, nośn. 0,75 t. marki Chevrolet, typ C-15, cena wywoławcza zł 36.000. Przetarg odbędzie się w dniu 10. III. 1960 r., o godz. 9, w Poznaniu, przy ul. 27 Grudnia 15. Samochody można oglądać w dniu 5-9 III. 1960 r., od godz. 9-14 w garażach „CPN”, Poznań, ul. Średzka 10/12. Reflektanci winni złożyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie PPOPN „CPN”, Poznań, ul. 27 Grudnia 15, do godz. 14. K1076

Willka w miasteczku, 1 morga ogrodu z wolnym mieszkaniem, 200.000 zł, dom na przedmieściu, 6 morgi ziemi, 150.000 zł, dom w mieście, 80.000 zł, domek na przedmieściu z ogródkiem, pokój, kuchnia, 50.000 zł. Sprzeda: A. damski, Chodzież, Rataje, Gwardii Ludowej 11 m. 14. 43933g

Ogródek działkowy przy Jeziorze Maltańskim (altana, wodociąg), odstąpię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43836g.

Własne gospodarstwo 10 ha, 1 ha sadu, zabudowania maszynowe, zelektryfikowane, 8 km od Grodziska, możliwość założenia hodowli, tanio sprzedam. Informacje: Grodzisk, ul. Przemysłowa 18, stolarnia, Szkoła, sklepy na miejscu. 3824p

Domek jednorodzinny do wykonania kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43804g.

Willę zamieszkałą kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43805g.

Parcele w Czerwonaku zatwierdzonym planem zabudowy sprzeda właścicieli. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43829g.

Sprzedam gospodarstwo 12 ha, ziemia dobra z inwentarzem i maszynami. Jurek, Otorowo, pow. Szamoty. 43806g

Sprzedam gospodarstwo 40-morgowe z budynkami ziemią pszenno-buraczną. Horla, Kozłowo, poczta i stacja Opalenica, woj. poznańskie. 43842g

Sprzedam okazynię iakę i grunt na Główniej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43876g.

Lekarskie

Dr Słusz, specjalista chorób wewnętrznych i płucnych własne laboratorium analityczne godz. przyjęć od 10-12. Poznań, 27 Grudnia 11 m. 7, telefon 49-92. 43819g

Bal Zapoznawczy dla samotnych — w niedzielę, 28 lutego („Dom Harcerza”) Widna 2 Solacz, dojazd jedenastką, początek godziny 16,00) urządza Biuro Matrymonialne „Ognisko” Poznań, Strusia 9. Zaproszenia do nabycia w „Ognisku”. 43504g

Kawaler, lat 26, religijny, niezażenowany, poznańskie, posiadający gospodarstwo lub mieszkanie, do lat 31. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3545p

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę i wzięli udział w pogrzebie tragicznie zmarłego męża mego, sp.

Antoni Chmielnika

składam tą drogą

SERDECZNE „BÓG ZAPLAC”

ŻONA Z SYNEM

Poznań, Mostowa 4a. 43725g

Maksymilian Lewandowski

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 27 bm., o godzinie 11,20 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Poznań, Warszawa. 44018g

„GŁOS WIELKOPOLSKI”. Adres Redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8-18; redaktor naczelny 657-76; sekretarze redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 629-52. Wydawca: Poznańskie Wyd. Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ul. Świerczewskiego 3, telefon 624-59. Prenumerata „Głosu Wielkopolskiego”: miesięcznie 12,50 zł, kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75,— zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują oddziały, delegatury „Ruch”, urzędy pocztowe i listonosze do 15 każdego miesiąca na miesiąc następny. Prenumeratę z wysyłką za granicę przyjmuje PKWZ „Ruch” w Warszawie, ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100024 Warszawa — na okres kwartalny, półroczny i roczny. Do ceny krajowej dolicza się 40 proc. API — Agencja Publicystyczno-Informacyjna; CAF — Centralna Agencja Fotograficzna; PAP — Polska Agencja Prasowa; ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, telefon 519-02. L-9

ANKIETA JUBILEUSZOWA NA 15-LECIE WYZWOLENIA
POZNANIA I 15-LECIE „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO“

5 pytań „Głosu” - 5 odpowiedzi prof. dr. A. Klafkowskiego

rektora Uniwersytetu im. A. Mickiewicza znawcy prawa
międzynarodowego, laureata tegorocznej nagrody miasta
Poznania w dziedzinie nauk humanistycznych

Z czym na inne planety?

— Panie Rektorze, kiedy i w jakich okolicznościach zainteresował się Pan nauką o prawie?

— Studia prawnicze interesowały mnie z dwóch względów. Po pierwsze — szukałem po maturze takiego typu



Fot. — K. Przychodźki

studiów, które mógłbym odbywać pracując jednocześnie zarobkowo na swoje utrzymanie. Po drugie — marzyłem o tym, żeby być sędzią. Oczywiście, w sferze najcichszych marzeń była praca naukowa. Mogę z całym spokojem stwierdzić, że tylko głęboka rewolucja społeczna, jaka dokonała się w Polsce po II wojnie światowej mogła nadać takim marzeniom konkretne kształty.

— Co uważa Pan w swej specjalności za szczególnie interesujące osiągnięcie światowe (krajowe) ubiegłego roku?

— Nie umiem na to pytanie odpowiedzieć. Moje obowiązki zawodowe i trudny przedmiot mých zainteresowań badawczych zmuszają mnie do intensywnego i czujnego obserwowania wielu dziedzin życia. Wskutek tego, wytworzyłem sobie własny pogląd o nieporównywalności tzw. wielkich wydarzeń czy zjawisk. Postaram się dorobić podstawy filozoficzne do tego poglądu, gdy osiągnę wiek emerytalny. Dziś mogę stwierdzić tylko tyle, że korzystam z do robku teorii względności Einsteina, jakkolwiek nie jestem w stanie w całości tej teorii zrozumieć. Pocieszam się jednak odpowiedzią Einsteina, udzieloną ignorancji, proszącemu go o przedświadczenie w formie wykładu tej sławnej teorii naukowej. Wyłożywszy tę teorię, Einstein zapytał: „rozumie pan teraz to, co się nazywa teorią Einsteina?”. Gdy ów ignorant z nietajonym zachwytem udzielił twierdzącej odpowiedzi — usłyszał od Einsteina znamienne odpowiedź: „Bardzo mi przyjemnie to słyszeć, jakkolwiek jestem bardzo zdziwiony. Ja tej teorii zupełnie nie rozumiem”.

— Czy Pan czytuje „Głos” (i jakie inne gazety)? Proszę szczerze powiedzieć, co się Panu w „Głosie” nie podoba?

„Głos” czytam stale. Uważam go za dziennik na dobrym poziomie. Z nawyku dziennikarskiego czytam wszelką ilość dzienników, niemal wszystkie tygodniki tak zwane kulturalno-społeczne, oczywiście wszystkie czasopisma polityczne i moje fachowe. Jeśli chodzi o służbę informacyjną, to zarzucałem dzienniki i jestem odbiorcą informacyjnej służby radiowej.

— Gdzie chciałby Pan Rektora mieszkać poza Poznaniem lub gdzie nie chciałby Pan mieszkać i dlaczego? Czy ma Pan zamiar przeniesienia się do innego miasta?

— Jestem zasiedziały poznania kiem. Nigdy nie miałem zamiaru opuszczać Poznania, tym mniej teraz, gdy tutaj mam tak podlegający mnie warsztat pracy zawodowej. Ponadto chciałbym, aby moi synowie wychowywali się właśnie w Poznaniu. Jestem przekonany, że wiele niespornych zalet poznańskich wartoby przeszedł do metod wychowawczych w całym naszym społeczeństwie. — Moim zdaniem — tych zalet jest więcej niż wad. Poza tym mam w Poznaniu liczne grono znajomych, a wśród nich wielu ludzi bardzo

mi bliskich, jakkolwiek spotykam się z nimi nie często. Jak raz na wiele lat. Podzielać całkowicie poglądy jednego z moich kolegów, który, na zadane mu w Warszawie pytanie, jaki zabytek architektury stołecznej najbardziej mu się podoba, odpowiedział — że za najpiękniejszy zabytek architektury warszawskiej uważa Dworzec Główny w chwili, gdy wsiada do pociągu odjeżdżającego do Poznania...

— Kiedy ludzie wylądują na innej planecie i co tam znajdą?

— Chciałbym nadać odpowiedzi na to pytanie cechy pracy zespołowej. Mnie osobliście urzeka potęga nauki i techniki, pokonującej skomplikowane problemy kosmosu. Mój młodszy syn, Piotr, pasjonuje się problematyką kosmosu i planuje podróż na Księżyc — „ale tylko z Matenką” — która zresztą popiera jego plany i chce w nich brać udział, zapewne pod wpływem dużego przemęczenia na Ziemi. Oboje myślą wszakże nad zagadnieniem powrotu z Księżyca na Ziemię, co po trosze uważam za swój osobisty sukces. Mój starszy syn, Wojciech, woli zostać z mną na Ziemi — przynajmniej do czasu wyjaśnienia, czy na Księżycu można uprawiać wędkarstwo (możliwie bez karty Związku Wędkarskiego). Zastanawia mnie fakt, że do tej pory nikt z ankietowanych nie poruszył sprawy — z czym ludzie z Ziemi mają zamiar wylądować na innych planetach. Wyszukując to zagadnienie, chciałbym dodać, że jeżeli „Ziemia” mają zamiar zanieść na inne planety te stosunki, jakie panują, wżajemnie między ludźmi na Ziemi, to chyba nie ma czego zazdrościć mieszkańcom innych planet.

Rozmawiał: Zbisluk Śek



SENSACJA W HOKEJU

Rozegrana wczoraj w nocy w Squaw Valley, druga kolejka finałowych spotkań olimpijskiego turnieju hokejowego przyniosła pierwszą sensację: Zespół ZSRR, jeden z głównych faworytów turnieju, stracił niespodziewanie punkt — remisując ze Szwecją — 2:2 (0:0, 0:0, 2:2). W pozostałych dwóch meczach triumfowali faworyci: Stany Zjednoczone wygrały z Niemcami — 9:1 (2:0, 3:1, 4:0), a Kanada pokonała Czechosłowację — 4:0 (3:0, 1:0, 0:0).

TABELA

1. Kanada	4:0	16:0
2. USA	4:0	15:1
3. ZSRR	3:1	10:7
4. Szwecja	1:3	5:8
5. CSR	0:4	5:12
6. Niemcy	0:4	1:21

Mistrz trójkombinacji



W ramach Igrzysk Olimpijskich — zgodnie z postanowieniem FIS prowadzi się łączną punktację wszystkich trzech konkurencji zjazdowych: slalomu specjalnego, slalomu gigantu i zjazdu. Zwycięzcą „trójkombinacji” nie wręcza się uprządku medalu olimpijskiego, lecz przyznaje tytuł mistrza świata. Zaszczyc ten przypadł Squaw Valley Francuzowi Guy Parrillat (na zdjęciu). Wslalomach zajął on szóste miejsce, natomiast w zjeździe trzecie, co w sumie zapewniło mu miano najlepszego zjazdowca świata 1960 roku.

Fot. — CAF

Szóste miejsce polskiej sztafety

(Dokończenie ze str. 1)

Tak więc po drugiej zmianie Polacy mieli przed sobą Norwegów, Finów, Włochów, a za sobą — reprezentację Związku Radzieckiego, Szwecji, Francji, Niemiec i Szwajcarii. Na trzecią zmianę wyrusza z naszej drużyny młodzieżutki Gut-Misiaga. Nie można jednak było mieć złudzeń. Przecież nasi zawodnicy nie mieli szans na medal. W tym biegu chodziło o punktowane miejsce.

Już na 25 km Polska spada na 5 miejsce, a Związek Radziecki „wskakuje” na trzecią pozycję za Norwegią i Finlandią. Włochy są przed nami. Za Misiagą biegnie Szwed, a dalej Francuz i Szwajcar. Na 30 km zmęczony Misiaga oddaje zmianę Zerkowi już na 6 pozycji. Zelek ma za zadanie utrzymanie punktowanego miejsca. Nie była to łatwa sztuka, gdyż as atutowy Francuzów Mermet z każdym kilometrem zbliżał się do Polaka. Zelek słabł w oczach i zanosilo się na tragedię, jednak na finiszowych kilometrach potrafił się poderwać do walki i „przewodził” polską sztafetę na 6 miejscu, ale tylko o 5,5 sek. przed Francją.

Dramatyczna walka o złoty medal toczyła się między Norwegami i Finami. Ostatnie metry przed metą, to mordercza walka, jaka nie często oglądano na igrzyskach olimpijskich. Fin Hakulinen ostatkiem sił przyspiesza tuż przed metą krok i wygrywa dla swej drużyny bieg.

WYNIKI

1. Finlandia	2:18.45,6
2. Norwegia	2:18.46,4
3. Związek Radziecki	2:21.21,6
4. Szwecja	2:21.31,8
5. Włochy	2:22.32,5
6. POLSKA	2:26.25,3

KOSZYCZKIN PIERWSZY

Drugą konkurencją w jeździe szybkiej na lodzie mężczyzn, którą rozegra-

no w czwartek w Squaw Valley, był bieg na 5.000 m. i tym razem doszło do niespodzianki, której autorem był reprezentant ZSRR Koszyczkin.

WYNIKI

1. Koszyczkin (ZSRR)	7.51,3
2. Johanssen (Norwegia)	8.00,8
3. Pesman (Holandia)	8.05,1
4. Siersten (Norwegia)	8.05,3
5. Kotow (ZSRR)	8.05,4
6. Gonczarenko (ZSRR)	8.06,6

PODZIAŁ MEDALI

Po 19 konkurencjach Igrzysk podział medali jest następujący:

	złote	srebrne	brązowe
ZSRR	6	3	7
Niemcy	3	3	—
Szwecja	2	2	—
Szwajcaria	2	—	—
USA	1	3	3
Norwegia	1	3	—
Austria	1	2	2
Finlandia	1	1	2
Francja	1	—	2
Kanada	1	—	—
Polska	—	1	1
Holandia	—	1	1
Włochy	—	—	1

PUNKTACJA

Nieoficjalna punktacja Igrzysk po 19 konkurencjach jest następująca:

1. ZSRR — 137; 2. Niemcy — 52,5;
3. USA — 44; 4. Szwecja — 42;
5. Norwegia — 32,5; 6.—7. Finlandia i Austria — po 30; 8. Szwajcaria — 25; 9. Francja — 20; 10. Włochy — 15,5; 11.—12. Polska i Kanada — po 13; 13. Holandia — 11; 14. Japonia — 6,5; 15. CSR — 3.

SREBRNY MEDAL?

Program Olimpiady w Squaw Valley na dzisiaj: narciarski bieg sztafetowy kobiet 3X5 km; łyżwiarstwo szybkie — bieg mężczyzn na 1500 m; slalom specjalny kobiet; łyżwiarstwo figurowe — jazda dowolna mężczyzn.

W dzisiejszych konkurencjach, z naszych reprezentantów startują tylko biegaczki w sztafecie 3X5 km. Na Olimpiadzie w Cortina d'Ampezzo zajęły one punktowane 5 miejsce, a w dwa lata później na mistrzostwach świata w Lahti — Finlandia 4 pozycję.

Gdyby Polki odnalazły swą normalną formę, powinny walczyć o srebrny medal za dru-

żyną radziecką, a przed Szwecją, Finlandią i Niemcami. Jest ku temu wyjątkowa okazja, gdyż szczególnie Finki wykazują słabszą niż kiedykolwiek formę. (PAP)

Z ostatniej chwili

DIVIN PROWADZI

Po ćwiczeniach obowiązkowych w jeździe figurowej mężczyzn przodkują:

1. Divin (Czechosłowacja) 797,7 pkt.
2. Jenkins (USA) 775,2 pkt.
3. Giletti (Francja) 762,7 pkt.
4. Jackson (Kanada) 751,4 pkt.
5. Brown (USA) 748,9 pkt.
6. N. Felsing (Austria) 734,4 pkt.

Hokej na lodzie

ZSRR — Niemcy 7:1

KS Posenia zbuduje boisko

Na zebraniu sprawozdawczym KS Posenia wybrano 12 osobowy zarząd, na czele którego stanął dotychczasowy wiceprezes mgr K. Urbański.

Główne zadanie, które będzie miał do realizowania nowy zarząd, to uzyskanie lokalizacji pod boisko przy zbiegu Alei Polskiej i ul. Dąbrowskiego. Boisko zostanie wybudowane w czynie społecznym przy pomocy świata spółdzielczego i rzemiosła. (p)

Warta-AZS w koszykówce

Koszykarze Warty, którzy prowadzą aktualnie w tabeli II ligi, spotkają się w sobotę, 27 bm. o godz. 19 w sali przy ul. Marceleskiej z najsilniejszym swoim rywalem — drużyną poznańskiego AZS. Zwycięstwo zapewni może Warcie definitywne zakwalifikowanie się do finałowych rozgrywek o wejście do I ligi, porażka natomiast dałaby poważne szanse również akademikom.

W dwóch ostatnich kolejkach rozgrywek II ligi Warta grać będzie z Górnikiem w Wałbrzychu oraz z Lechem I b, a AZS z Spójnią Gdańsk oraz Olimpią. Spotkanie sobotnie Warta — AZS, które poprzedzi przedmecz juniorów (godz. 18) decydować będzie więc w poważnym stopniu o tym, czy dwóm zespołom poznańskim uda się zakwalifikować do walk o awans I ligi. Organizatorzy, licząc się z dużym zainteresowaniem publiczności, zdecydowali otworzyć kasy przed salą Grunwaldu już o godz. 17.15. (m)

Turniej kadry zapaśników

Okręg poznański znany jest nie tylko z dobrych zapaśników, ale także z ofiarnych działaczy. W dowód zaufania powierzono Poznaniowi zorganizowanie w dniach 27 i 28 bm. przedolimpijskiego turnieju klasyfikacyjnego kadry narodowej w stylu klasycznym. Startować ma około 50 zawodników, z czego prawie połowę stanowić będą poznańcy.

Pojedyunki będą rozgrywane w siedmiu wagach (bez kategorii ciężkiej). Początek w sobotę o godz. 16 w sali KKS Lech przy ul. Matejki. (of)

Czar kółek ...olimpijskich

Od dłuższego już czasu trwa rywalizacja w akcji zdobywania kółek olimpijskich przed Igrzyskami w Tokio (1964 r.) pomiędzy trzema silnymi ośrodkami: Warszawą, Poznaniem i Katowicami. Według obliczeń na czoło wysunęły się Katowice z 855 kółkami przed Warszawą 677 i Poznaniem 638 (ostatnio poznaniacy zdobyli dalszych 137 kółek).

Ilość kadrowiczów przygotowujących się do Olimpiady w Rzymie wynosi: w Warszawie — 115, Katowicach — 65, Poznaniu i Krakowie — po 34, Wrocławiu — 31, Bydgoszczy — 27, Gdańsku — 21, Łodzi — 9. (p)

Luty

26

piątek

Imieniny

Aleksandra,
Miroslawa

Słońce:

wsch.: g. 6.48

zach.: g. 17.24

Teatry

W POZNANIU:

OPERA — ul. Fredry 9 — godz. 19 „Turandot”

POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 19 „Śmierć komiwojażera”

NOWY — ul. Dąbrowskiego 5 — g. 19 „Osiel i cień”

OPERETKA — ul. Niezłomnych 1a — g. 19 „Fajerwerk”

MARCINEK — ul. Armii Czerwonej 15 — g. 16.30 „Tomcio Paluszek”

SATYRY — ul. Armii Czerwonej 15 — g. 20 „Kobieta jest diabłem”

STUDENCKI TEATR DRAMATYCZNY — ul. Wielka 1 — g. 18 „Każdy”

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE:

APOLLO — ul. Ratajczaka 18 — g. 10, 12.30, 15.30 i 18 „Skarby króla Salomona” (amer., 10 l.); g. 20.15 „Tysiąc talarów” (polski, 14 l.)

BAŁTYK — ul. Roosevelta — g. 15.30, 18 i 20.30 „Ostatnie akordy” (ameryk., panoram., kolor., 18 l.)

CZERNASTKA — ul. Grunwaldzka — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Pożegnania” (polski, 18 l.)

DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — g. 22 — godz. 15, 17.30 i 20 „Bulwar zachodzącego słońca” (ameryk., 18 l.)

HUTNIK (Antoninek) — g. 16.45 i 19 „Rywal przy kierownicy” (NRD, 12 l.)

MALTA (Śródką) — g. od 16—20 „Morderec mimo woli” (jap., 18 lat)

MINIATURKA — ul. Chelmońskiego 21 — g. 15.45, 18 i 20.15 „Proces został odroczone” (NRD, 16 lat)

MUZA — ul. Armii Czerwonej 30 — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Wicehrabia de Bragelonne” (franc., 14 l.)

OSIEDLE (Dębica) — g. od 16—20 „W samo południe” (ameryk., 14 lat)

PANCERNIAK (Gołecin) — g. 17.30 i 20 „Dwa oblicza Nataszy” (radziecki, 12 l.)

PIAST (Staroleka) — g. 17 i 19 „Przygoda w niebie” (bułg., 16 lat)

RIALTO — ul. Dąbrowskiego 38 — g. 10 i 12.30 „Ostatnie akordy” (ameryk., panoram., 18 lat); g. 15.30, 18 i 20.15 „Szczęśliwa droga” (ameryk., 12 l.)

RUSALKA (Swarzędz) — g. 17 i 19 „Dama z perłami” (NRF, 16 l.)

SCALA — ul. Krauthofera — g. od 16—20 „Ani widu, ani słychu” (franc., 12 l.)

TARGOWE — ul. Świerczewskiego — teren MTP — godz. 17 i 19.30 „Natalia” (franc., 16 l.)

TECZA — ul. Dzierżyńskiego — g. 16 „Młodość Chopina” (polski, 12 l.); g. 18 i 20 „Tajemnice alko-” (franc., 18 l.)

WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Wspólny pokój” (polski, 18 l.)

WOJSKOWE — ul. Polna — g. 17 i 19.30 „Rzymskie wakacje” (USA, 16 l.)

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 i 19.15 „Café pod Minogą” (polski, 12 l.)

WRZOS (Mosina) — g. 17 „Baza ludzi umarłych” (polski, 18 l.); g. 19.30 „Wyznania hochsztaplera Feliksa Krulla” (NRF, 18 l.);

W WOJEWÓDZTWIE:

GNIEZNO — Polonia „Dzieje miłości” (franc., 16 l.), Lech „Ojciec narzeczony” (USA, 14 l.); KALISZ — Stylowe: „Zezowate szczęście” (polski, 16 l.), Wolność „Niebezpieczna przesyłka” (francuski, 14 l.), Syrena — „Los człowieka” (radz., 16 l.); LESZNO — Panorama: „Pułapka miłości” (USA, 16 l.); OSTROWO — Roma: „Lunatyk” (polski, 16 l.), Słońce „Meksyk w ogniu” (meksyk., 16 l.); PIELA — Iskra: „Córka” (angielski, 16 l.)

Radio

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — gimnastyka; 7 — „Radio-Reklama”; 7.15 — „Błękitna szta-

feta”; 7.40 — wiadom. olimpijskie; 8.15 — kurs jęz. ang.; 8.36 — przegląd prasy; 8.45 — koncert solistów; 9 — konc. w wykon. ork. mandolinistów Rozg. Łódź. PR; 9.30 — muz. operowa; 10.30 — „Tam gdzie ongiś Kernwerker straszyl”; 11 — sprawozd. z eliminacji I etapu Międzynarod. Konkursu im. Fr. Chopina; 11.30 — „Śpiewamy pieśni i piosenki”; 12.15 — aud. dla wsi; 15.10 — swoje melodie; 15.30 — dla dzieci; 16 — Czeska muzyka popularna; 16.25 — magazyn liter.; 16.55 — komunikaty; 17 — koncert poznańskich chórow; 17.32 — Felieton aktualny K. Łącznego; 17.45 — aud. sport.; 17.50 — muz. rozr.; 18.25 — Felieton Marceliego Jorsta; 18.35 — muz. i aktualn.; 19.05 — kwadrans melodi tan.; 19.25 — „Okrutne piękno” — wiersze A. Fignera; 19.35 — Odtworzenie fragmentów konc. symfon. w Nowym Jorku (w przerwie koncertu — reportaż z cyklu: „Podróż po — USA); 20.40 — d.c. koncertu; 21.36 — sport; 21.40 — Sprawozd. z elim. I etapu VI Międzynarod. Konkursu im. Fr. Chopina; 22.10 — „Pasażerka z kabiny 45” — słuchow. Z. Posmyś; 23 — „Ze świata jazzu”; 23.40 — melodie na dobranoc;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.25, 19, 21.10 i 23.50.

Telewizja

POZNAŃSKA:

18 — „Telerozmaitości”; 18.30 — film dok. pt. „Tędy popłynęli nafa-”; 18.45 — z cyklu: „Historie tej ziemi” — progr. pt.: „Ewolucja czy stworzenie”; 19.15 — film krótkometraż.; 19.30 — dziennik; 20 — VIII Zimowe Igrzyska Olimpijskie — rep. film.; 20.20 — film fabul. prod. hiszpańskiej — „Główna ulica” — od 18 lat

Koncerty

AULA UAM — koncert symfoniczny, dyrygent — Jerzy Katlewicz, solistka — Eugenia Umińska — skrzypce.

Wystawy

HALA NR 7 — MTP — ul. Świerczewskiego — wystawa 15-lecia Poznania w Polsce Ludowej — godz. od 9—18;

CBWA (Odwach) — g. od 10—17 — Wystawa prac plastyków Wrocław;

Odwach

— miejsce wystaw plastycznych CBWA

Fot. — K. Przychodźki

HALL NOWEGO RATUSZA — Wy- stawa prac Józefa Kaliszana (codziennie, oprócz niedziel i świąt od godz. 8—15);

KLUB „OD NOWA” (ul. Wielka 1) — Wystawa malarstwa J. Rybarczyka i R. Skupina (codziennie od godz. 16—22);

SARP — Stary Rynek 56 — g. 12 Wystawa warszawskiego artysty grafika — Olgierda Sawickiego (czynna codziennie od g. 11—21);

KLUB TECHNIKI — ul. Szkolna 1 — wystawa prac Szczepana Kuter- a — godz. od 9—14 i od godz. 17—21;

PALAC DZIAŁYŃSKICH — Stary Rynek — od godz. 9—17 — wystawa polskiego plakatu filmowego.

Dyżurny pełnią

PAŃSTW. SZPITAL KLIN. IM. PAWŁOWA (chirurgia, wewn.), ul. Długa nr 1/2, telefon 40-04;